Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 15. marca 1931 r. Nr. 13.

NOWINY

Pismo poświęcone sprawom lokalnym.

TYGODNIK
na Powiat
Tarn. Góry, Lubliniec
oraz Gminy
Szarlej i W. Piekary.
Cena numeru 20 groszy.

Wychodzi w każdą środę i sobotę
Przedpłata miesięczna z dostawą do domu wynosi 1,50 złoty.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13. -:- Telefon nr. 1034.

REKLAMY: 0,20 złoty za 1 łamowy wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy

Mobilizacja a „Wy"-cieczka p. Burmistrza Michatza.

W nocy z poniedziałku na wtorek niejeden z nas przerażony został we swojem snu gwałtownem pukaniem po bramach, drzwiach, oknach i t. p. Kto tam? Co jest? Tu Policja! Otwierać! Mobilizacja! Kilka minut po wydaniu rozkazu mobilizacyjnego stały już szeregi zaciągniętych rezerwistów w 3 pułku ułanów. Konie zostały rekwirowane. Niejednego objął strach przed tą nieszczęśliwą wojną, którą żeśmy przecież wszyscy już raz przeżyli. Jednak trzeba przyznać, że aczkolwiek ostatnia wojna światowa nie pozostała nam w dobrej pamięci, to setki naszych obywateli Polaków kiedy usłyszeli, to słowo „mobilizacja" dobrowolnie stawiali się grupkami do sołtysów poszczególnych gmin, oświadczając, że chcą brać udział jako ochotnicy we wojnie, nie czekając ani na chwilę rozkazu mobilizacyjnego. Cześć tym bohaterom, Polakom, którzy przez to złożyli świadectwo sumiennego i otwartego obrońcy naszej Ojczyzny!

Do tych zmobilizowanych należał też i nasz Pan Burmistrz Michatz. Z pewnością stawiłby się też jako ochotnik w szeregi naszego wojska. To przypuszczamy, aczkolwiek krótki czas po zmobilizowaniu udał się i to „przypadkowo" autem Firmy Schalscha doBytomia .Może była to tylko „wycieczka" a może też miał Pan Burmistrz w Katowicach do czynienia, chcąc sobie drogę skrócić udał się tamże przez Beuthen. Nie posądzamy bynajmniej p. burmistrza Michatza o jakąś ucieczkę ani nie przypuszczamy tego. Władze wojskowe jednak powinne tu zabrać głos, bo leży to w interesie obrony Państwa aby w danym wypadku, kiedy rzeczywista mobilizacja nastąpi, żaden z obywateli nie miał sposobności udać się do Katowic przez „Bytom".

Z posiedzenia Rady Miejskiej.

Dnia 12 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Tym razem spóźniła się frakcja polska, bo dopiero o godz. 17,15 zagaił Przewodniczący Rady Miejskiej p. Bacik posiedzenie. Nasamprzód wprowadzony został w miejsce ustępującego radnego p. Majowskiego, który z powodu podeszłego wieku złożył swój mandat, kupiec p. Franciszek Kowolik. P. K. już na pierwszem posiedzeniu brał żywy udział w dyskusji i niestety musimy zaznaczyć, że w jednym wypadku, którego nie poruszamy, mocno się wykoleił. P. Tyczka fr. n. w imieniu swej partji założył energiczny protest przeciw krążącem pogłoskom, jakoby frakcja niemiecka winna była niezbyt korzystnej gospodarce naszego miasta. Do komisji Gazowni na propozycję frakcji polskiej dopuszczono aż trzech członków frakcji niemieckiej (pp. Benke, Kuhnert, Güntzel). Co do punktu drugiego porządku dziennego w sprawie uchwalenia statutu w przedmiocie opłaty kanalizacyjnej referował radny p. Stawinoga. Słusznie też żądał aby Magistrat w jaknajkrótszym czasie przedłożył dokładną specyfikację co do kosztów budowy kanalizacji według rzeczywistych wydatków według wykonania poszczególnych firm, wybudowania czyszczalni itp. Nad punktem pobrania podatku kanalizacyjnego jedynie od właścicieli domów wyłoniła się nader żywa dyskusja. Radny p. Kowolik sprzeciwiał się temu statutowi, narzucać ten podatek jedynie na właścicieli domów. Nieomal wszyscy radni byli kontra temu projektowi. P. Angress, fr. n. w tym kierunku chciał coś nadzwyczajnego pokazać, przemawiał do uczuć członków Magistratu i Radnych jak proboszcz z ambony i rzeczywiście przypomniał niektórym nawet 10 przykazań boskich, o których już niejeden z obecnych dawno zapomniał. Radzić tylko należy aby niektórzy z PP. Radnych referaty swoje jaknajwięcej skrócili a przedewszystkiem streścili, aby wszystko to co mówią miało jaki cel i było też zrozumiane. Takiemu młóceniu słomy, jak to miało miejsce na wczorajszem posiedzeniu, położył kres radny p. Dyrektor Cieśliński, który stawił wniosek o zamknięcie dyskusji nad punktem drugiem porządku dziennego. Przystąpiono do punktu trzeciego porządku dziennego z tem, że przewodniczący Rady Miejskiej p. Bacik usprawiedliwia opóźnienie przedłożenia budżetu przez Magistrat poszczególnym członkom. Po odczytaniu budżetu przez p. Burmistrza referował p. Cieśliński. Pomiędzy innymi krytykował brak zestawienia etatu urzędników i wysokość ich poborów w budżecie. Ponieważ jak zaznaczył, członkowie Rady Miejskiej w tak krótkim czasie nie mogli się wgłębić w poszczególne pozycje odnośnego budżetu, aby zająć odpowiednie stanowisko stawił wniosek odroczyć punkt trzeci co do ustalenia budżetu na rok 1931-32 aż do piątku dnia 20 bm. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty i przewodniczący Rady Miejskiej p. Bacik zamknął posiedzenie, zaznaczając, że następne posiedzenie odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 17-tej.

Nieprawdziwe pogłoski.

Po tutejszym mieście krążą pogłoski jakoby P. Starosta Bocheński został w krótkim czasie przeniesiony do Bielska. Zaciągnęliśmy z miarodajnego źródła informację i możemy wszystkich zapewnić, że pogłoski te są zmyślone i bezpodstawne. Należy tylko życzyć, aby Pan Starosta Bocheński, który w tut. powiecie nadto jest lubiany i ceniony pozostał jaknajdłuższy czas a możliwie na zawsze w naszym gronie.

ZE ŚWIATA.

Rząd Niemiecki domaga się wypłacenia odszkodowania dla 140 właścicieli ziemskich obywatelom niemieckim, wywłaszczonych na podstawie ustawy o reformie rolnej przez Rząd Estoński.

W północnych Alpach spadł niezwykle obfity śnieg.

Dnia 9 bm. nawiedziło jugosłowiańską część Macedonji niezwykle silne trzęsienie ziemi, które pociągnęło za sobą liczne ofiary w ludziach i wyrządziło olbrzymie szkody. Liczba zabitych wynosi 200 osób, rannych jest 600 a zupełnie zburzonych domów ponad 1000. Król Aleksander osobiście udał się z Białogrodu na miejsce katastrofy.

Sowieckie organizacje gospodarcze wyraziły gotowość poczynienia w roku bieżącym nowych zakupów w Polsce ogólnej wartości przeszło 100 miljonów złotych. Przedewszystkiem chodzi o wyroby polskiego przemysłu włókienniczego.

W czasie pokazu lotniczego, odbywającego się w Tokio w obecności tłumów publiczności, w jednem z przedmieść miasta setki osób, mężczyzn, kobiet, dzieci, zostało dotkliwie poparzone jakimś płynnym produktem chemicznym, wypuszczonym przez samoloty. Samoloty te dokonywały pokazu, tworzenia sztucznych chmur i sztucznej osłony za pomocą rozpylonego płynu chemicznego.

Z powodu obniżenia płac, które zostało dokonane na skutek orzeczenia arbitrażowego górnicy z doliny Rhonda (Anglja) uchwalili rezolucję wypowiadającą się za strajkiem, zaś 4000 górników z okręgów Cambrian i Glamorgan, wypowiedziało się iść za polityką strajkową.

*

Sytuacja w Peru jest niepewna. Senerocampo, przewodniczący junty południowej obejmie prawdopodobnie funkcje prezydenta Peru do czasu odbycia wyborów.

*

Kilka dni temu spłonęły w Londynie wielkie składy wyrobów gumowych, położone nad Tamizą przy słynnym moście. Szkoda sięga kilka miljonów zł.

*

W Litewskiej wsi granicznej Makrańce w pobliżu Olkienik spalił się budynek litewskiej stacji granicznej, gdzie mieściła się radjostacja. Radjostacja ta służyła wywiadowi litewskiemu dla celów szpiegowskich.

*

Minister Briand obchodzi w dniu dzisiejszym (14 bm.) srebrne gody polityczne.

*

W Gliwicach przyszło na tle manifestacyj plebiscytowych zapowiedzianej na dzień 22 marca br. do rozbicia między związkiem niemieckich Górnoślązaków i centralą w Berlinie, oraz ze Rządem Rzeszy.

*

Niemiecki Związek Zawod. domaga się 5 dniowego tygodnia pracy. Zarządzenie takie podkreśla rezolucję, konieczne jest dla ustąpienia, szerokiem masom bezrobotnych rynku pracy.

Z KRAJU.

Wszyscy polscy jeńcy wrócili już do kraju. W Rosji Sowieckiej pozostali jedynie ci, którzy powrócić do kraju nie chcieli.

Komendant Główny P. P. wydał rozkaz aby we wszystkich miastach, gdzie znajdują się płyty Nieznanego Żołnierza, oficerowie i szeregowi Policji salutowali te pomniki.

*

We środę przed południem odbyło się w Król. Hucie zebranie bezrobotnych przy udziale kilkaset osób. Bezrobotni udali się przed Magistrat aby urządzić demonstrację, lecz Policja do tego nie dopuściła i próbę demonstrantów zlikwidowała.

*

W Lille odbył się przed kilku dniami we więzieniu ślub polki Marji Korsak z Algierczykiem Saidem Boudemarem, znajdującym się pod zarzutem zamordowania jednego ze swoich ziomków. Po załatwieniu przepisanej formalności w obecności urzędnika Stanu Cywilnego, młody małżonek wrócił do swej celi, a jego żona zaś do swych zajęć na mieście.

*

Przed sądem przysięgłych w Nowym Sączu odbyła się rozprawa przeciwko Tomaszowi Twardowskiemu, oskarżonemu o uduszenie dwuletniego nieślubnego dziecka Marji Pokarczyk. Morderca skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

*

Policji politycznej udało się wpaść w Katowicach na trop szajki szpiegowskiej i tajnego biura dostarczającego materjału obcemu wywiadowi. Sześciu członków tej bandy przyaresztowano i pozatem skonfiskowano bogaty materjał kompromitujący.

*

Kilka dni temu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie prezydjum miasta Warszawy, poświęcone sprawom oszczędności. Najradykalniejszy wniosek wysunął p. Jankowski, dyrektor Wydziału Finansowego, zaproponował on mianowieie redukcję 500 osób od 1 kwietnia.

*

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu Warszawskiego zaatakował poseł Dubois (P. P. S.) pułkownika Kostka Biernackiego b. dowódcę twierdzy brzeskiej, nazywając go przywódca oprawców brzeskich.

Sprawy lokalne z Tarn. Gór.

Pożegnanie rezerwistów. Wczoraj odbyło się pożegnanie rezerwistów 3 p. ułanów. Po odbytem nabożeństwie nastąpiła o godz. 11,30 defilada oddziałów rezerwistów na rynku przed władzami wojskowemi jak również i cywilnemi. Mieliśmy wszyscy sposobność przekonać sie o wybitnie żołnierskim wyglądzie naszych rezerwistów.

Po skończonej defiladzie udano się do koszar 3. pułku ułanów gdzie goszczono naszych żołnierzy. W następnym numerze „Nowin" podajemy dokładny przebieg pożegnania rezerwistów.

Zgłoszenie z Urzędu stanu cywilnego od 7. do 12. marca 1931 r. 9 urodzeń ślubnych. zgony: dziecko Teresa, Marta Rygołówna, (19 dni), malarz Reinhold, Jan Ciesielski, (42 lat), dziecko Marja Luksa (1 dzień), dziecko Krystyna, Marja Wittek, (3 miesiący), wdowa Paulina Gidziela, z domu Smoleń, (59 lat), mistrz krawiecki Antoni Hein, (76 lat), bez zawodu Zofja Krupa, (23 lat).

Komunalna Kasa Oszczędności pow. W Tarn. Górach uruchomiła przy ulicy Krakowskiej nr. 12. nowy oddział. Poświęcenie nowo otwartego oddziału nastąpiło w dniu dzisiejszym(w sobotę). Aktu poświęcenia dokona ks. Prałat Lewek o godz. 10-tej rano. O przebiegu poświęcenia i otwarcia oddziału Kasy Komunalnej podajemy w następnym numerze.

We czwartek dnia 19 marca odbędzie się w sali Domu Ludowego w Tarn. Górach ku uczczeniu I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego z okazji Jego Imienin Akademją z nader urozmaiconym programem. W czasie Akademja śpiewać będzie p. Konsulowa Radomska.

Walne Zebranie Związku Młodzieży Polskiej. W niedzielę dnia 1 marca 1931 odbyło się o godz. 10-tej w szkole żeńskiej ludowej w Tarnowskich Górach Walne Zebranie tarnogórskiego Okręgu Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej, które poprzedzało uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym. odprawione przez przewielebnego Ks. Dyrektora Zw. Młodzieży Polskiej Matuszka. Na przewodniczącego Walnego Zebrania wybrano przewielebnego ks. Przybyłę z Radzionkowo. Na zebraniu był również obecny p. Dyrektor Grządziel z Król. Huty, który wygłosił bardzo pouczający wykład p. t. „Jak przemawiać w S. M. P." Wybór nowego Zarządu odbył się w sposób dotychczas nie praktykowany w naszym okręgu, a mianowicie podzielono delegatów na sekcje prezesów, sekretarzy, skarbników itd. Każda sekcja na końcu swego zebrania wybrała kandydatów do Zarządu Okręgowego. Po ukończeniu zebrań sekcyjnych odbyła się krótka przerwa obiadowa. O godzinie 14,20 przystąpiono do dalszego programu. Odczytano kandydatów poszczególnych sekcyj, których jednogłośnie względnie większością głosów wybrano.

Skład nowego zarządu okręgowego jest następujący: prezes: druh Kaik Paweł, Szarlej,
zastępca prezesa: druh Bartos, Lubliniec,
sekretarz: druh Staszek Jan, Brzeziny Śl.,
zastępca: druh Spalek Józef, Radzionków,
skarbnik: Dworaczek Jan, Tarn. Góry,
zastępca: Zmarzlik Jan, Szarlej,
naczelnik sportu: Skolik Brunon, Brzeziny Śl.
zastępca: Lubos Ryszard, Szarlej,
bibljotekarz: Domin Reinhold, Wielkie Piekary,
zelator, wiceprezes okr.: Bartos Lubliniec,
kier. szach.: Mularczyk Hubert, Szarlej,
zastępca: Wasilewski Jerzy, Lasowice,
kier. przysp. rol.: Musialik Tomasz,Radzionków
komisja rewizyjna: Gwoźdź Wiktor, Strzybnica,
SobańskiMichał, Miasteczko
Stankowski Aleksy, Kamień.

W wolnych głosach uchwalono płacenie przez S. M. P. składki miesięcznej w kw. 1.— zł. na cele wychowania fizycznego (sportowe) Związku Młodzieży Polskiej. Taksamo uchwalono przeczytać na przyszłych zebraniach przez wszystkie S. M. P. regulamin z równoczesnemi wykładami.

Zebranie zakończono pieśnią „My chcemy Boga i hasłem Gotów."

Kino „Nowości" p. Działacha przy ul. Krakowskiej wyświetla 100°/₀ film mówiąco-śpiewający, który zapewnie wciągnie wszystkich widzów w swą misternie splecioną intrygę p.t. „Postrach Salonów." Postrachem salonów są trzy zagadkowe postacie zakłócające spokój wytwornej dzielnicy Londynu. Scotland Yard wypowiada im ostrą walkę, a zdemaskowanie przywódcy zwanego „Nieuchwytnym Jackiem" staje się ambicją najzdolniejszych detektywów. Główni rywale na tem polu to detekt. Cross i Deacon Lake. Zwłaszcza Cross rozwija niesłychaną pomysłowość w metodzie postępowania i po wielu wysiłkach udaje mu się zdobyć nagrodę Scotland Yardu i zostać pogromcą postrachu salonów. Scenarjusz filmu zbudowany ze zręcznością powieści Wallace'a, nie pozwala widowni ani przez chwilę odetchnąć. trzymając jej uwagę w ciągłem napięciu i podniecając ją coraz nowemi zwrotami w akcji. Osoba Nieuchwytnego Jacka staje się przedmiotem zakładów wśród publiczności. Może to ten ? ! A może ten ?! padają różne podejrzenia. Ale zręczny scenarzysta odkrywa swe karty dopiero w ostatniej scenie. Film ten pełen ruchu, życia, o prześlicznej muzyce i bogatej wystawie, zajmuje jednocześnie oko i ucho, bawi i podnieca. Koncertowa gra aktorska sprawia rzetelną przyjemność miłośnikom wyrazistego gestu i pięknych ruchów.

Porządek nabożeństw kościelnych.
Od 15 marca do 23 marca 1931 r.

Niedziela o godz. 6,45 Parafjalna. O godz. 8,30 za żyjących z Różańca. O godz. 10 za żyjących z Różańca (niem.) O godz. 11,30 za roczne dziecię Józefa Dyląga.

Poniedziałek o godz. 6,15 za zmarł. Jana Pilarczyka, 3 synów i starzyków; o godz. 7 Za d. śp. Józefy Smuda z kond. (niem). o godz. 7,30 Rocznica za d. śp. Wincentego Palucha, rodziców i brata.

Wtorek o godz. 6,15 za d. śp. Franciszka i Marji Cibów, rocznica; o godz. 7 za żyjących z Matek Chrześciańskich (niem). o godz. 7,30 Za d. śp. Franciszka Kalisza z kond. (niem.).

Środa o godz. 6,15 Msza św; o godz. 7 Za d. śp. Józefa Karczmarczyka i rodz. z obuch stron.

Czwartek o godz. 7 Za d. śp. Józefa Niedzieli i rodziców z obu stron; o godz. 9 Nabożeństwo zam. przez Komitet Obchodu im. Marszałka Piłsudskiego; o godz. 10 Na cześć św. Józefa w int. cechu stolarskiego.

Piątek o godz. 6,15 Za d. śp. Marji Kontny (niem.) o godz. 7 Rocznica za d. śp. Rudolfa i Augusty Siejów z kond.

Sobota o godz. 6,15 Msza św. o godz. 7 Rocznica za d. śp. Gertrudy Dworaczek z koud. o godz. 7,45 Za roczne dziecię Ryszard Skrzypulec.

Z życia inwalidzkiego. W ubiegłą niedzielę dnia 8 marca 1931 r. odbyło się w lokalu p. Krusa w Tarnowskich Górach doroczne Walne Zebranie Związku Inwalidów Wojennych przy udziale około 90 procent swych członków. Zebranie to zaszczycili swą obecnością przedstawiciel Starostwa, Wojskowości i Sejmu Śląskiego w osobach Pana naczelnika Lelonka w zastępstwie p. Starosty, Pana kapitana Niemca w zastępstwie Dow. Garnizonu i posła Pana Syski. Z Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego przybył na zebranie p. Rączkowski. Po przywitaniu gości przez przewodniczącego Stopczyńskiego, goście kolejno wygłaszali okolicznościowe przemówienia, wyrażając Związkowi życzenie dalszego rozwoju i dobrych wyników obrad. Następnie delegat Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego zobrazował krótko i rzeczowo nowy sposób wypłacania rent jaki nastąpi od 1 kwietnia 1931 r. co wysłuchali zebrani z dużem zainteresowaniem. Na wszelkie zapytania członków w sprawach zaopatrzeniowych, delegat dał wyczerpujące wyjaśnienie, co przyjęli członkowie z całkowitem zadowoleniem.

Po złożeniu sprawozdania i udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, nastąpił wybór nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Stopczyński jako przewodniczący, Janoszka i Mikołajewski jako wiceprzewodniczący, Widera jako sekretarz, Szweda jako zastępca sekretarza, Drzyzga jako skarbnik i Adler jako zastępca. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Pancherza, Markefki, Badury, Stochnioła i Walusa. Do sądu koleżeńskiego wybrano pp. Bujoczka i koleżankę Polową. Jako delegatów na zjazd krajowy i Wojewódzki, wybrano pp. Stopczyńskiego, Janoszkę, Widerę, Drzyzgę, Szwedę i Polową. Pod koniec zebrania przewodniczący omówił wszelkie aktualne sprawy członków, poczem zamknął zebranie okrzykiem na cześć Rzeczpospolitej Polskiej.

Warfsztaf czy warsztat. Przy ul. Sobieskiego znajduje się maleńki warsztat rymarski i tapicerski. Jak wszystkie inne przedsiębiorstwa tak i ten warsztat posiada swój napis (szyld) stwierdzający istnienie tego nam nieznanego „warfsztafa". Gdyby w oknie wystawowem nie było widać uprzęży koni itp. to z pewnością nikt by nie wiedział co to za przedsiębiorstwo oznacza właściwie ten napis „warfsztaf." Powinna tam Policja Miejska wkroczyć i nauczyć właściciela tego składu pisowni polskiej.

Koło Miejscowe Związku Obrony Kresów Zachodnich Tarnowskie Góry podaje do wiadomości, iż wzorem lat ubiegłych organizuje Związek wysyłkę dzieci na kolonje letnie, przytem zaznacza się, iż z tut. miejscowości zostanie wysłanych 120 dzieci na kolonje.

Podkreślamy, że kolonje nasze są kolonjami głównie wypoczynkowemi i wobec tego nie możemy proponować do wysyłki dzieci chorych, choćby ze względu na ewentualne niebezpieczeństwo dla zdrowia innych dzieci. Dzieci chore zostaną wysłane przez „Czerwony Krzyż". Dalej podajemy, iż na kolonje letnie powinne wyjechać przedewszystkiem dzieci polskie, dzieci rodziców należących do polskich organizacyj bez względu na poglądy partyjno-polityczne rodziców,

Zasady przyjmowania dzieci na kolonje letnie są następujace:

1. Na kolonje letnie powinne być przyjęte przedewszystkiem,
   a) dzieci rodziców biednych
   b) Dzieci rodziców należących do polskich organizacyj społecznych i zawodowych, a zwłaszcza biorących czynny udział w pracach tych organizacji.
   c) dzieci rodziców obarczonych liczną rodziną
2. Z jednej rodziny może być przyjęte jedne dziecko. Pozostałe dzieci mogą wyjechać w latach następnych.
3. Na kolonje letnie nie mogą być przyjęte dzieci które:
   a) były już na kolonji w roku ubiegłym,
   b) nie mają jeszcze 9 lat życia, lub kończą w r. 1930 14 lat
   c) chore na chorobę, grożącą zarażeniem innych dzieci lub porządkowi kolonji (choroby nerwowe, żołądka, lub pęcherza moczowego, wszy itp.)

Jak wynika z powyższego mogą być także wysłane dzieci i nie członków naszej organizacji przeto Zarząd zwraca się z prośbą do rodziców chcących wysłać swe dziecko na kolonje letnie o zapisywanie tychże, w biurze Sekretarjatu Powiatowego Z. O. K. Z. (Hotel pod Lipami Rynek 13.) i to każdego dnia od 8 - 12-tej i 16-15 - 18-30-

Zapisy przyjmuje się do dnia 26 marca 1931 r.

Z pow. Tarn. Gór.

Miasteczko. W niedzielę, dnia 22 lutego br. na sali p. Żmiji, odbyło się plenarne zebranie tut. Stowarzyszenia połączone z zebraniem rodzicielskiem, przy udziale licznych gości. Wyróżniły się pouczające wykłady: Przewielebnego Ks. prob. Wilhelma, protektora S. M. P., druha prezesa Bartosa z Lublińca i p. naucz. Reginka prezesa miejscowego S. M. P. Pozatem krótki referat o przysp. roln. wygłosił druh prezes Bartos i postanowiono utworzenie koła pr. r. przy tut. Stow. Przygrywała orkiestra zorganizowana przez druha Józefa Przybyłka. Na szczególną pochwałę zasługuje Chór Męski im. Sienkiewicza, który swemi występami pod dyr. p. Edwarda Gsela, przyczynił się do urozmaicenia zebrania. Ogólny uśmiech wśród obecnych wywołał humorestyczny występ druhów Darmasa i Jureczki. Dziękujemy serdecznie wszystkim przybyłem za zainteresowanie się S. M. P.

Czarna Huta. (Wypadek podczas pracy.) Robotnica Gołąbkówna uległa w fabryce wyrobów chemicznych Czarna Huta nieszczęśliwemu wypadkowi. Wskutek nieostrożności odniosła ciężkie poparzenia na nogach i rękach. Gołąbkówna odstawiona została do lecznicy w Tarn. Górach.

Stare Tarnowice. Wywiadowcy Komisarjatu Straży Granicznej z Tarn. Gór zajęli u jednego mieszkańca w Starych Tarnowicach gramofon, pastę do zębów i żyletki. Towar został skonfiskowany, zaś przeciwko przemytnikowi skierowano dochodzenie karne.

Strzybnica. Straż graniczna placówki Strzybnica skonfiskowała przemycony rower damski z Niemiec do Polski jednej pani, która chciała go przemycić rzez granicę zieloną.

Z Szarleja.

Policja Szarlejska skonfiskowała p. Franciszkowi Karchowi z Kamienia srebrny zegarek, który pochodzi rzekomo z kradzieży. Pozatem niejakiemu Rapocie 1 rower męski. Skonfiskowane przedmioty złożono w Komisarjacie Policji.

Naśladowania godne. Bank Ludowy w Szarleju ofiarował na pracę około odnowienia Kalwarji w Wielkich Piekarach kwotę 500 zł. Również wyasygnował na ten sam cel Wydział Powiatowy w Świętochłowicach 7,500 zł.

Rekolekcje dla mężczyzn parafji szarlejskiej odbędą się w czasie od 18 do 22 b. m. Nauki i kazania wygłaszał będzie jeden z OO. Misjonarzy.

Towarzystwo śpiewu „Wanda" komunikuje nam, że nowych członków przyjmuje dyrygent towarzystwa p. Held w każdy poniedziałek i czwartek w lokalu p. Grabowskiego o godz. 7-mej wieczorem.

Wieczorek S. M. P. W bieżącą niedzielę t. j. dnia 15 bm. urządza S. M. P. Żeńskie przy parafji szarlejskiej w sali p. Grabowskiego wieczorek towarzyski. W programie przewidziana jest sztuka teatralna, deklamacje i inne urozmaicenia. Początek o godz. 7 wieczorem.

Z zebrania zarządu Z. O. K. Z. W tych dniach odbyło się zebranie zarządu miejscowego koła Z. O. K. Z. Omówiono m. i. sprawę wycieczki do Krakowa w czasie świąt wielkanocnych, w której mogą brać udział wszyscy członkowie koła. Na następnem zebraniu ogólnem wygłoszone zostaną dwa referaty, jeden gospodarczy przez referenta zamiejscowego, drugi referat na temat plebiscytu wygłosi p. Ludyga Jan, przewodniczący sekcji politycznej koła. W końcu omawiano bardzo aktualną i ważną sprawę budowy domu ludowego w Szarleju.

Zabawa rekrutów odbędzie się w drugie święto wielkanocne w sali p. Grabowskiego. Przedtem odprawiona zostanie na intencję rekrutów w miejscowym kościele prowizorycznym msza św., w czasie której wszyscy wyjeżdżający do wojska w liczbie 46 przystąpią do Komunji św. Widzimy więc, że nasza młodzież jeszcze nie jest tak bardzo zepsuta, jeśli w tak godny i piękny sposób przygotowuje się do służby żołnierskiej.

Znalezione. W urzędzie okręgowym oddano jako znalezioną jedną torbę targową.

Przedstawienie amatorskie. W jutrzejszą niedzielę odbędzie się w sali p. Kubańskiego zapowiedziane już kilkakrotnie przedstawienie ponowne sztuki Piotra Kołodzieja p. t. „Górnicy". Sztuka ta oparta na tle stosunków śląskiego ludu roboczego jest naprawdę widzenia godna. W czasie przerw przygrywać będzie doborowa orkiestra smyczkowa. Początek o godz. 6- tej wieczorem.

Już po kasztanach. W dniu wczorajszym wycięte zostały stare drzewa przy ul. 3 Maja naprze-

ciw Banku Ludowego. Usunięte zostaną również piękne stare kasztany z tej samej ulicy, rosnące koło posiadłości p. Ackermanna.

Z W. Piekar.

Wysokie odwiedziny. W czwartek dnia 12 b. m. przybył do Wielkich Piekar były następca tronu saskiego książę Jerzy, obecnie członek OO. Jezuitów. Dostojny gość odprawił przed wielkim Ołtarzem Matki Boskiej mszę św. w czasie której mimo dnia powszedniego — bardzo licznie zebrani parafjanie śpiewali nasze piękne pieśni piekarskie. Książę Jerzy zwiedził następnie kaplicę Matki Boskiej i kaplicę św. Rafała na Rajskim Placu, gdzie znajduje się historyczny ołtarz, przed którym swego czasu składał wyznanie wiary katolickiej elektor saski i późniejszy król polski August I. Po dalszem zwiedzeniu Kalwarji i wpisaniu się do „Złotej Księgi" odjechał dostojny gość do Bytomia.

Z zebrania Właścicieli Domów i Gruntów. W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu p. Knopa zwyczajne miesięczne zebranie Zw. Właścicieli Domów i Gruntów W. Piekary. Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw uchwalono dwie rezolucje. W pierwszej żądają miejscowi właściciele domów i gruntów przyłączenia się gminy do wodociągu kop. „Rozalji", skąd w dostatecznej ilości otrzymać można wodę po 19 gr. za metr kubiczny. W drugiej rezolucji zawarte jest żądanie usunięcia z zajmowanego stanowiska budowniczego okręgowego p. Klyty Józefa z powodu rzekomo nadmiernie wysokich cen, pobieranych przez p. K. za nadzory i t. p. prace uboczne, związane z funkcją budowniczego okręgowego.

Demonstracje bezrobotnych. Z powodu niewypłacenia na czas miejscowym bezrobotnym wsparć i zapomóg przyszło w W. Piekarach w ubiegłą środę do poważniejszych demonstracyj bezrobotnych. Już około godz. 8 rano zebrało się przed gmachem urzędu gminnego około 200 osób, domagających się energicznie — chleba i pracy. Silniejszy oddział policji wojewódzkiej rozproszył demonstrujących przy użyciu broni białej, przyczem na szczęście nikt nie poniósł szwanku. Bezrobotni ruszyli następnie zwartym pochodem ulicą Marjacką koło restauracji p. Knopa, skąd po krótkiej przerwie z powrotem ruszyli w kierunku urzędu gminnego. Groźne okrzyki pod adresem naczelnika gminy p. Pudlika i wołania „chleba nam dajcie i pracy" były prawie jedynym wyrazem niezadowolenia demonstrujących. Sytuacja tylko na małą chwilę stała się groźną kiedy bezrobotni przy urzędzie gminy poczęli uzbrajać się w sztachety. Że nie przyszło do rozlewu krwi zawdzięczać to należy dzielnej postawie posterunkowych Pol. Woj. którzy z zimną krwią panowali nad wzburzonymi umysłami demonstrantów. Całe zajście zlikwidował przybyły z Świętochłowic przedstawiciel starostwa p. Muc, który po krótkich pertraktacjach z delegacją bezrobotnych i naczelnikiem gminy p. Pudlikiem zarządził wypłatę zasiłków na bieżący piątek. Obiecano również bezrobotnym, że już w poniedziałek dnia 16 bm. urządzona zostanie w W. Piekarach kuchnia dla bezrobotnych i biednych.

10-lecie plebiscytu. W jutrzejszą niedzielę urządzają miejscowe stowarzyszenia i organizacje zbliżone do obozu Ch. Dem. uroczystość 10-lecia plebiscytu. O godz. 9 przed południem odprawiona zostanie w kościele parafjalnym uroczysta msza św. na intencję rocznicy. Wieczorem o godz. 5,30 odbędzie się w sali p. Knopa Akademja której program będzie następujący: 1) Zagajenie i otwarcie akademji, 2) Śpiew tow. śpiewu „Halka", 3) Deklamacja, 4) Referat okolicznościowy, historyczny, 5) Występy tow. gimn. „Sokół", 6) Referat polityczny, 7) Śpiew „Halki", 8) Deklamamacja, 9) Żywy obraz i 10) Zakończenie.

KĄCIK ESPERANTA.

„Niech dzieci nasze uczą się języka Esperanto, jest on językiem światowym przyszłości.„
Kardynał-arcybiskup Piffl, Wiedeń.

— — — — —

Rozwiązanie zadania 3: ja chcę, ty czytasz, on pisze, oni posiadają, ja uczę się Esperanta, ja chcę rozumieć. Uwagi o wymowie: c, s, z jak w języku polskim. v-w. Akcent pada zawsze na przedostatnią zgłoskę.

Zadanie 4.

Zapoznawszy się w ostatnim kąciku z końcówką czasownika w czasie teraźniejszym — as (mi laboras — ja pracuję) omówimy tym razem odmiany w czasie przeszłym i przyszłym. Końcówką czasu przeszłego jest — is: mi laboris — ja pracowałem, zaś dla wyrażenia czasu przyszłego kładzie się—os: mi laboros — będę pracował. Końcówki te są jednakowe przy wszystkich osobach: mi atendis kaj li venis — ja czekałem i on przyszedł, ni iros sed ili restos — my pójdziemy lecz oni pozostaną.—

Pamiętaj zaimki: mi-ja, vi-ty, li-on, ni-my, ili-oni, oraz czasowniki: peti-prosić, sidi-siedzieć, kanti-śpiewać, helpi-pomóc.

Przetłómacz na polskie: mi petis, vi sidis, li kantis, ni helpos, ili helpos.

Rozwiązanie podamy w następnym kąciku.

Bliższych informacji o Esp. udziela Kółko Esperantystów „Konkordo", T. Góry, Tylna 1 I.

— — — — —

Rozmaitości.

„Uciekam z domu, i wychodzę za mąż!..."

Dzieje miłości zamożnej warszawianki, porwanej przez łódzkiego łowcę posagowego.

Pan Jakób M. zamożny kupiec warszawski, chciał wydać zamąż swą jedynaczkę Beatę. Konferował on w tej sprawie z kilku popularnymi swatami stołecznymi i gdy wreszcie dzięki ich pośrednictwu, natrafił na odpowiedniego kandydata na zięcia, zawiadomił o tem swą córkę.

Z tego nic nie wyjdzie oświadczyła mu stanowczo panna Berta, — Zapoznałam się niedawno z panem Józkiem, który codziennie do mnie przychodzi. Rozmawiamy ze sobą i on ma zamiar prosić cię o moją rękę.

Pan M. w delikatnej formie wyraził swoje, niezadowolenie. Józef K. adorator jego córki, nie odpowiadał mu zupełnie.

Był to młody łódzki bawidamek, który nie miał nigdy określonego zajęcia i tylko polował na grubszy posąg.

Panna Berta oświaczyła jednak ojcu, iż na innego męża nigdy się nie zgodzi, wobec czego kupiec, wbrew swej woli rozpoczął z młodzieńcem pertraktacje.

Pan M. obiecał mu pokaźny posag, lecz nie chciał ustalić terminu ślubu.

Młodzieniec nie mógł się doczekać pieniędzy i po paru miesiącach puścił w obieg kilka weksli ze sfałszowanym podpisem przyszłego teścia.

Pan M. wykupił akcepty, lecz jednocześnie oświadczył, iż jeżeli Józef kiedykolwiek złoży mu wizytę, to go wyrzuci za drzwi.

Pan K. więcej się nie pokazał, ale zabrał ze sobą pannę Bertę i wyjechał z nią do Łodzi.

Panienka wzięła na drogę brylantowe butony swej mamusi, 10 dolarówek papy, oraz jego spinkę od gorsu z prawdziwą perłą.

Pozostawiła list, w którym zakomunikowała rodzicom, że kocha tylko Józefa i wychodzi za niego zamąż.

Młodzi po pewnym czasie przysłali zawiadomienie o odbytym ślubie i spytali, czy mogą już powrócić, bo Józio chce założyć własny interes i koniecznie potrzebuje posągu.

Pan M. nie odpowiedział nawet.

W kilka miesięcy później Józef K. doszedł do wniosku, iż dalsze starania o pieniądze nie dadzą żadnego rezultatu, wobec czego porzucił żonę i wyjechał na Kresy.

P. M. odzyskał z powrotem swą córkę.

Nie zadowolił się jednak tym sukcesem i wystąpił przeciwko Józefowi K. na drogę sądową, oskarżając go o porwanie swej jedynaczki.

Panu K. wytoczono sprawę z bardzo rzadko obecnie stosowanego artykułu 417k. k.. który brzmi.

Winny porwania kobiety niezamężnej, która doszła do wieku wymaganego do zawarcia małżeństwa lecz nie skończyła lat 21, w celu wstąpienia z nią związek małżeński za jej zgodą, lecz bez zgody rodziców, będzie karany aresztem.

P. Józef K. nie stawił się na rozprawę.

Sąd skazał go zaocznie na miesiąc aresztu.

STAROSTWO
L. G. 799-1.

Tarn. Góry, dnia 5 marca 1931 r.

W zagrodach Krupy Marcina i Müllera Józefa w Boruszowcu stwierdzono cholerę, drobiu co podaję do publicznej wiadomości.

STAROSTA:
Bocheński.

Uchwała

Na podstawie art. 2 Ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 14. 4. 1924 jak i art. 1 § 1 noweli z dnia 17 5. 1926, uchwala się pobierać na rok 1931 (1. 1.do 31.12 1931) na rzecz powiatu dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego od gruntów położonych na obszarze gmin wiejskich powiatu tarnogórskiego, w wysokości 60 proc. słownie; „sześćdziesiąt procent"

Tarnowskie Góry, dnia 26. listopada 1930 r.

KOMISARYCZNY SEJMIK POWIATOWY.
(—) Bocheński
(—) Bondkowski, Hr. Lazy Henckel Donnersmarck.
(—) Zając, Janus, Zejer, E. Gajdas.

Powyższe podaje się do ogólnej wiadomości.

Tarn. Góry, dnia 9. III. 1931 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) Bocheński
STAROSTA

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry.
Redaktor na Szarlej i W. Piekary: Jan Hanszla.
Redaktor odpowiedzialny; Franciszek Kaczmarek, Tarnowskie Góry.
Druk.: DRUKARNIA POLSKA, TARN. GÓRY.

1. R. Śp. 64.

W tutejszym rejestrze spółdzielni wpisano dzisiaj pod nr. 64 przy Spółdzielni Bank Ludowy, Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowskich-Górach, że przedmiotem spółdzielni jest:

1) udzielenie kredytów we formie dyskonta weksli, pożyczek skryptowych oraz rachunków bieżących i pożyczek zabezpieczonych bądź hipotecznie, bądź przez poręczenie, bądź zastawem papierów wartościowych wymienionych w punkcie 5 niniejszego paragrafu,
2) redyskont weksli,
3) przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładów imiennych, jednak bez prawa wydawania takich dowodów płatnych okazicielowi,
4) wydawanie przekazów, czeków i akredytów, oraz dokonywanie wypłat i wpłat w granicach Państwa z tem, że dokonywanie tych czynności dla niečłonków uzależnione jest od przynależności do związku rewizyjnego,
5) kupno i sprzedaż na rachunek własny oraz na rachunek osób trzecich papierów procentowych, Państwowych i samorządowych listów zastawnych, akcyj, central. gospodarczych i przedsiębiorstw organizowanych, przez spółdzielnie i związki, lub centrale gospodarcze oraz akcyj Banku Polskiego,
6) odbiór wpłat na rachunek osób trzecich, inkaso weksli i dokumentów z tem, że wykonywanie tych czynności dla niečłonków jest uzależnione od przynależenia do związku rewizyjnego,
7) przyjmowanie subskrypcyj na pożyczki państwowe komunalne, oraz na akcje przedsiębiorstw, o których mowa w punkcie 5 niniejszego paragrafu,
8) Zastępstwo czynności na rzecz Banku Polskiego i banków państwowych.
9) Przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i innych walorów oraz wynajmowanie kasetek ubezpieczonych.

Tarnowskie-Góry, dnia 21-go lutego 1931 r.

Sąd Grodzki.

---

1. R. Sp. 69/1

W tutejszym rejestrze spółdzielni wpisano dzisiaj pod nr. 69 przy Spółdzielni Spożywczej w Strzybnicy, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, że sprawy spółdzielni prowadzi zarząd składający się:

1) z przewodniczącego, czyli kierownika spółdzielni,
2) z książkowego,
3) z skarbnika,

zaś ogłoszenia spółdzielni, przy których według ustawy nie wystarcza wywieszenie w składzie spółdzielczym i w miejscach przeznaczonych do oznajmień Urzędu Hutniczego, dla Załogi Huty Strzybnickiej, należy dokonać w gazecie „Tygodnik na powiat tarnogórski."

Tarnowskie-Góry, dnia 9-go lutego 1931 r.

Sąd Grodzki.

KINO „APOLLO"

Od czwartku, dnia 12. marca 1931 r.

Cud kinematografji dźwiękowej 100 proc. film dźwiękowy

Premjera

RIO-RITA

Sceny z filmu przecudnie kolorowane.

Mistrzowska muzyka, artystyczne śpiewy, wnikające do głębi serca, wykonane przez najlepszych artystów i śpiewaków filmowych:

Bebe Daniels — John Doles.

Film kolorowany.

Pozatem

dobra wkładka filmowa.

Polecam

Wypalanka Winna

mieszana

Jac. Gross, Biała, koło Bielska,

wyrobiona na destylacie Stocka.

Fabryka wyrobów cukierniczych

J. L. Markowicz

poleca swoje wyroby w najlepszych gatunkach

Tarnowskie Góry, Tel. 1136.

Ogłoszenia w „Nowinach" przynoszą **korzyść!**

Oddaj garderobę wiosenną tylko do

Farbiarni i Chemicznej Pralni

S. HEYMANN

Król. Huta	Katowice	Siemianowice
ul. Wolności	M. Piłsudskiego 9	ul. Bytomska 18

Szybkie wykonanie — Tanie ceny.

Skład

(towarów kolonjalnych)

wraz z mieszkaniem, 2 pokoje i kuchnia od zaraz do wynajęcia.

Zgłoszenia do Administracji „Nowiny."

Własna siedziba. Własna siedziba.

W dniu 22. 12. 1930 r. przyznaliśmy, długoterminowe pożyczki, naszym następującym klijentom:

Wiktor Szołtysek, Chudów pow. Rybnik zł. 4000.—
August Nüsse, Paniówki pow. Rybnik zł. 6000.—
Józef Kandziora, Kochłowice, Górna 55 zł. 8000.—
Jerzy Tolarz, Bielsko, Sobieskiego 52 zł. 40.000.—

Każdy może w krótkim czasie, otrzymać u nas pożyczkę na budowę własnego domu, przebudowanie lub spłacenie wysoko oprocentowanych hipotek.

Żądajcie naszych bezpłatnych prospektów

ŚLĄSKI ZWIĄZEK KREDYTOWY

TARNOWSKIE-GÓRY, RYNEK 10.

KINO „NOWOŚCI"

HOTEL POLONJA — TARN. GÓRY
ul. Krakowska 10.

Od czwartku, dnia 12 marca 1931 r.

potężny 100% film mówiąco-dźwiękowy

p. t.

Postrach Salonów

W głównych rolach występują:

Dolly, tancerka	Muriel Angelus
Insp. Warrington	Frank Perfitt
Cross, detekt. Scotland Yardu	Jack Raine
Mary, żona Crossa	Eve Gray
Deakon Lake, detekt.	Jamenson Thomas

W krótce film

„na Zachodzie bez zmian."

Początek przedstawień w dnie powszednie od godz. 6, 7, 8 i 9 wieczór, zaś w niedzielę o godz. 2, 4, 6 i 8.

Lazarus Moeller

Tow. z ogr. odp.

TARNOWSKIE GÓRY-FILJA SZARLEJ

tartak parowy i heblarnia

STAŁY SKŁAD

belek, krokwi, bocznych desek nielamowanych, szalówek, desek do wykładania, materjałów budowlanych, okrąglaków i półokrąglaków, materjałów stolarskich w wszelkich rozmiarach, listw przyściennych oraz drzewa liściatego każdego rodzaju

Rok Założ. 1850. Rok Założ. 1850.

Telefon Tarn.-Góry 25 i 36 — Telefon Szarlej 122.

Poszukuję

mieszkania

składającego się z 2 lub 1 większego pokoju z kuchnią.

Zgłoszenia do Administracji „Nowiny".

Przekonać się!

Nowo otwarty

skład pierza

gotowej pościeli

Towar czysty pod gwarancją.

Obsługa solidna.

Tarn. Góry
Plac Wolności 1.

Ceny konkurencyjne!

---

1 służąca

(starsza)

otrzyma natychmiast zajęcie.

Gdzie? wskaże Redakcja „Nowin".

Kto

kupi lub sprzedaje dom?

Zgłoszenia do Redakcji „Nowiny".

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

MEBLE

Najtańszem i najdogodniejszem źródłem zakupu **solidnych mebli** jest największe tego rodzaju przedsiębiorstwo na Śląsku

Fabryka i Składy Mebli

Bracia JOJKO

Wolna dostawa do domu! NA RATY!

TARNOWSKIE-GÓRY, Nowy Rynek 7 — tel. 1007
RYBNIK, ulica Sobieskiego nr. 3 — telefon nr. 1046
SIEMIANOWICE, ul. Wandy 21, — telefon nr. 39
KATOWICE-ZAŁĘŻE, ulica Wojciechowskiego 36
KNURÓW, ulica Rybnicka nr. 6.